

MIESIĘCZNIK SAMORZĄDOWY GMINY KOZY



KOZIAŃSKIE

ISSN 1643-9104

NR 8, SIERPIEŃ 2025

wiadomości



**40 lat posługi
w Kozach**

**Festiwalowa
moc wrażeń**

**Wrześniowe
święto plonów**



foto: arch.

Kozianie zachwycali

Po raz kolejny Zespół Pieśni i Tańca „Kozianie” pokazał piękno koziańskiego folkloru podczas 62. Tygodnia Kultury Beskidzkiej – wielkiego festiwalu, na którym można było posłuchać i zobaczyć tańce oraz śpiewy ludowe z Polski i różnych stron świata. W tegorocznym wydarzeniu na beskidzkich scenach wystąpiły grupy taneczne m.in. z Chorwacji, Czech, Japonii czy Ghany. Kozianie zaprezentowali program, który odzwierciedla tradycje miejscowości – pokazali stroje, muzykę i tańce charakterystyczne dla Kóz, takie jak ptošek, szewc, chodzony, morawiec. Po raz pierwszy wystąpili w Istebnej 26 lipca podczas Festiwalu Istebniańskiego, a następnie w Szczyrku 31 lipca.

(R)



Intrygujące pojazdy

Wyjątkowe pojazdy i ich historie w zestawieniu z otoczeniem koziańskiego parku i Pałacu Czeczów tworzą niepowtarzalny klimat. Toteż po raz kolejny organizatorzy Międzynarodowego Małopolskiego Rajdu Pojazdów Zabytkowych zaplanowali przystanek w naszej miejscowości. Jubileuszowa – 35. edycja – odbywa się pod hasłem „Tradycja”. Można więc domniemywać, że zobaczymy wyjątkowe perełki, królujące na drogach w minionym wieku. Koziański akcent rajdu zaplanowano na 16 sierpnia br. – godz. 17.00, a wydarzenie patronatem objął wójt gminy Kozy. W trzecią sobotę sierpnia, warto więc wybrać się na spacer do parku.

(RED)



foto: MS

Pszczoły w parku

W parkowej przestrzeni powstał domek do apiterapii, będący częścią projektu edukacyjnego realizowanego przez Gminę Kozy przy współpracy z Kołem Pszczelarzy w Kozach. I choć pszczół jeszcze w tym miejscu nie ma, już teraz przygotowano ogródek, zasiano trawę i zaplanowano montaż tablic edukacyjnych. W sąsiedztwie domku staną cztery ule, a teren wzbogacą łąki kwietne. Projekt ma na celu edukację dzieci i dorosłych na temat pszczół i apiterapii. Pierwsze efekty prac będzie można zobaczyć podczas Dożynek 14 września br., pełny obraz projektu ujrzymy wiosną kolejnego roku.

(MS)



foto: Przemysław Jakubowski

Światowa czołówka

Na drogach naszej miejscowości ponownie pojawili się najszybsi kolarze świata rywalizujący w legendarnym wyścigu Tour de Pologne. W piątek – 8 sierpnia br. – kibicowaliśmy więc z dużym zaciekawieniem, obserwując rywalizację na najwyższym poziomie. I choć „koziański odcinek” był bardzo krótki – kolarze wjechali ulicą Przeczną od strony Piszczowic, następnie przemykając ulicą Kęcką do Kęt – wielkich emocji nie brakowało. To już kolejny akcent związany z naszą miejscowością, wszak przed laty również peleton pokonywał identyczną trasę w Kozach.

(RED)

Niszczycielski żywioł

Lipcowa nawałnica przechodząca przez naszą miejscowość była bezwzględna – gigantyczne opady sprawiły, że woda miejscami wystąpiła z rzek czy potoków, a w wielu innych miejscach kanalizacje deszczowe nie były w stanie przyjąć tak ogromnej ilości wody. Przez kilkadziesiąt godzin z żywiołem walczyli strażacy wraz z mieszkańcami i innymi służbami. – Z całego serca dziękuję strażakom OSP Kozy oraz sąsiednich jednostek. Za odwagę, błyskawiczne reakcje i pracę jaką wykonali na rzecz bezpieczeństwa mieszkańców Kóz. Dziękuję pracownikom naszego urzędu, którzy napelniali kolejne worki z piaskiem. Wielkie podziękowania kieruję również do mieszkańców – za niezwykle solidarność, wzajemne wsparcie i pomoc sąsiadom – mówi Jacek Kaliński, wójt gminy Kozy.

Atak żywiołu był w Kozach odczuwalny w wielu miejscach, a momentami – w trakcie największych opadów – nawet na głównych drogach pojawiała się woda. To była trudna walka, która nie oszczędziła domostw i ogrodów, wdzierając się na posesje wielu mieszkańców. Opady rozpoczęły się w niedzielę po południu, a już wieczorem tego dnia wójt gminy Kozy podjął decyzję

o ogłoszeniu pogotowia przeciwpowodziowego. Deszcz ustał w poniedziałkowe popołudnie, a opadająca woda odkryła zniszczenia. Z bocznych dróg spływały rwące potoki z kamieniami, w kilku miej-

mówi wójt. W terenie formalnościami zajęli się pracownicy Urzędu Gminy, w sprzątaniu pomagali żołnierze WOT z 133. Batalionu Lekkiej Piechoty w Cieszynie. Pomoc nieśli również rzecz jasna miesz-



foto: arch.

scach naszej miejscowości woda wystąpiła z brzegów czyniąc zniszczenia. – *Możliwie szybko przystąpiliśmy do działań, zarówno z perspektywy sprzątania, jak i tworzenia dokumentacji pozwalającej na pomoc i wsparcie osobom poszkodowanym –*

kańcy, wspierając się w trudnych chwilach. To były więc bardzo groźne momenty w naszej miejscowości. I choć niestety nie zabrakło zniszczeń, wspólnie po raz kolejny zdaliśmy egzamin z wzajemnego wsparcia i niesienia pomocy. (RED)

Budżet dla mieszkańców

Od 21 lipca ruszyło zgłaszanie propozycji w kolejnej odsłonie Budżetu Obywatelskiego. Dla każdego z mieszkańców to szansa na przygotowanie wartościowych projektów, na których realizację można pozyskać dofinansowanie.

– To szansa, aby mieć w pewnym stopniu realny wpływ na to, co dzieje się w naszej społeczności. Wiemy doskonale, że pomysłów co roku pojawia się sporo, a kreatywność naszych mieszkańców jest na wysokim poziomie. Zachęcam więc do udziału i podzielenia się swoimi pomysłami – mówi Jacek Kaliński, wójt gminy Kozy.

Tegoroczna pula przewidziana na Budżet Obywatelski jest pokaźna i wynosi 100 tysięcy złotych. Do ostatecznej realizacji wyłonione zostaną 2 projekty – infrastrukturalny (80 tys. zł) oraz pozainfrastrukturalny (20 tys. zł), co zgodnie jest z Uchwałą Rady Gminy w niniejszym zakresie.

Czas na zgłoszenia upływa 22 sierpnia br. W dalszej kolejności, konkret-

nie do 23 września, projekty podlegać będą ocenie formalnej i merytorycznej, a następnie – do 21 października głosowaniu stacjonarnemu oraz w formule online. Zwycięskie inicjatywy 7. edycji Budżetu Obywatelskiego w Kozach

ogłoszone zostaną końcem października, a zrealizowane w 2026 r. Szczegóły dla zainteresowanych dostępne są na stronie internetowej: www.budzetobywatelski.kozy.pl.

(RED)

Harmonogram Budżetu Obywatelskiego Gminy Kozy 2026

21.07 – 22.08.2025 r.	Zgłaszanie projektów do realizacji
25.08 – 18.09.2025 r.	Ocena formalna i merytoryczna zgłoszonych projektów
23.09 – 21.10.2025 r.	Głosowanie stacjonarne oraz online
28.10.2025 r.	Ogłoszenie wyników głosowania



Sesja Rady Gminy

24 lipca 2025 r., odbyła się XIV sesja Rady Gminy Kozy, na której podjęto następujące uchwały:

1. Nr XIV/96/25 zmieniająca Uchwałę Nr XI/82/55 Rady Gminy Kozy z dnia 29 kwietnia 2025 r. w sprawie Wieloletniego Programu Gospodarowania Mieszkaniowym Zasobem Gminy Kozy na lata 2025-2030
2. Nr XIV/97/25 zmieniająca Uchwałę Nr IV/20/15 Rady Gminy Kozy z dnia 27 stycznia 2015 r. w sprawie uchwalenia Regulaminu Cmentarza Komunalnego w Kozach przy ul. Cmentarnej
3. Nr XIV/98/25 w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie umowy dzierżawy gruntu z dotychczasowym dzierżaw-

cą, której przedmiotem jest ta sama nieruchomość

4. Nr XIV/99/25 w sprawie zmiany Uchwały Nr VII/55/24 Rady Gminy Kozy z dnia 19 grudnia 2024 roku w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Kozy
 5. Nr XIV/100/25 w sprawie Uchwały Nr VII/56/24 Rady Gminy Kozy z dnia 19 grudnia 2024 roku, Uchwała Budżetowa na 2025 rok Gminy Kozy
- Wszystkie uchwały podjęte na sesjach Rady Gminy oraz materiały będące przedmiotem obrad dostępne są na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Gminy Kozy www.bip.kozy.pl.

(BRG)

UWAGA! Zmiana lokalizacji

Informujemy, że od dnia 1 września 2025 r. **Referat Budownictwa i Rozwoju Gospodarczego** będzie się mieścił w budynku przy ul. Krakowskiej 9a, 43-340 Kozy (dawna siedziba Placówki Wsparcia Dziennego).

Kontakt:

tel.: 33 829-86-63, 33 829-86-64,
33 829-87-16
e-mail: ug@kozy.pl

mObywatel – nowe możliwości

mObywatel to bezpłatna, rządowa aplikacja mobilna umożliwiająca szybki i bezpieczny dostęp do cyfrowych dokumentów oraz usług publicznych. Dzięki niej obywatele mogą m.in. okazać dowód osobisty, prawo jazdy czy legitymację szkolną, a także załatwiać sprawy urzędowe bez wychodzenia z domu.

Od 31 lipca 2025 roku, zgodnie z ustawą o aplikacji mObywatel, została ona wzbogacona o nowe funkcjonalności, które jeszcze bardziej ułatwiają życie codzienne:

- zgłoszenie utraty, uszkodzenia lub kradzieży dowodu osobistego,

- zawieszenie lub cofnięcie zawieszenia certyfikatów elektronicznych w dowodzie,
- złożenie wniosku o pełny odpis danych z Rejestru Dowodów Osobistych,
- zgłoszenie podejrzenia nieuprawnionego wykorzystania danych osobowych.

Dodatkowo, aplikacja oferuje teraz możliwość sprawdzenia ważności dowodu osobistego, a także nowe usługi: mLegitymacja dla nauczycieli i uczniów oraz mStłuczka – narzędzie do sporządzania oświadczeń o zdarzeniach drogowych. Udoskonalono również obsługę podpisów elektronicznych, rozszerzając ich zastosowanie.

Korzyści dla obywateli są znaczące:

- cyfrowe potwierdzenie wykonanych operacji,
- brak konieczności przechowywania papierowych dokumentów,
- krótszy czas obsługi i większe bezpieczeństwo danych.

Urząd Gminy Kozy przypomina, że nowe funkcje można realizować zarówno online przez aplikację, jak i bezpośrednio w urzędzie. mObywatel staje się coraz bardziej kompleksowym narzędziem nowoczesnej administracji publicznej.

(RED)

Maluchami na trasie

Początkiem lipca wystartowała Wielka Wyprawa Maluchów dla Dzieci. Kozy mają w tym przedsięwzięciu swoich przedstawicieli.

Wielka Wyprawa Maluchów to wyjątkowy projekt, w ramach którego legendy polskiej motoryzacji, znani twórcy internetowi oraz dumni posiadacze Maluchów wspólnie przemierzają najdłuższą dotąd trasę, prowadząc Fiaty 126p. Gmina Kozy – i to bez wątpienia radosna wiadomość – także ma swoich przedstawicieli na trasie wyprawy.

Cel przedsięwzięcia jest szczytny, wszak zakłada zebranie środków na pomoc dzieciom poszkodowanym w wypadkach drogowych. Zostaną one przeznaczone na specjalistyczną opiekę medyczną, rehabilitację, terapię i wsparcie psychologiczne. Równocześnie prowadzona jest zbiórka na platformie zrzutka.pl, co ma przyczynić się do zwiększenia zasięgu.



– *Bezpieczeństwo na drodze to nasza wspólna odpowiedzialność – uczmy młodych, pomagamy poszkodowanym*

i budujemy świadomość społeczną – podkreślają organizatorzy.

Więcej informacji znaleźć można na stronie internetowej www.wielkawyprawamaluchow.pl.

(MA)

Kanalizacja w Gajach

Prace związane z budową kanalizacji w Kozach Gajach postępują, a obecny stopień zaawansowania inwestycji wynosi około 85%. – *To ważny projekt infrastrukturalny, który znacząco wpłynie na poprawę warunków sanitarnych oraz ochronę środowiska w naszej gminie. Wielu mieszkańców wyczekiwało tej inwestycji, cieszę się, że niebawem kolejne domostwa będą więc podłączone do sieci kanalizacyjnej* – mówi Jacek Kaliński, wójt gminy Kozy.

W ramach dotychczasowych prac wykonano już zabudowę dwóch przepompowni ścieków – przy ulicy Majowej oraz Zagro-

dowej. Obecnie trwa ostatni etap realizacji zadania, obejmujący dokończenie prac montażowych, zagospodarowanie terenów wokół przepompowni oraz odtworzenie nawierzchni drogowych w miejscach prowadzenia robót. O wszelkich czasowych utrudnieniach w ruchu, takich jak ograniczenia przejezdności lub zamknięcia odcinków dróg, mieszkańcy są informowani na bieżąco poprzez ogłoszenia wywieszane w rejonach prowadzonych prac oraz za pośrednictwem mediów społecznościowych Gminy Kozy. – *Zwracamy się z uprzejmą prośbą o cierpliwość i wyrozumiałość w tym końcowym etapie inwestycji* – mówią przedsta-

wiciele Referatu Kanalizacji Sanitarnej. Co istotne, przewidywany termin zakończenia prac to połowa października bieżącego roku, finisz inwestycji jest więc bliski.

– *Jako inwestor dokładamy wszelkich starań, aby finalna faza realizacji przebiegła sprawnie i z możliwie najmniejszymi uciążliwościami dla mieszkańców. Dziękuję za Państwa wyrozumiałość i zrozumienie* – mówi wójt.

W przypadku pytań lub wątpliwości wszelkie informacje uzyskać można kontaktując się z pracownikami Referatu Kanalizacji Sanitarnej w siedzibie Urzędu Gminy Kozy.

(RED)



Czyste Powietrze – nabór na dotacje do kotłów gazowych

15 lipca wznowiono nabór wniosków o dofinansowanie zakupu i montażu kotłów gazowych w ramach programu „Czyste Powietrze”. Założono, że nabór potrwa trzy miesiące lub do wyczerpania środków. Co ważne, o kolejności rozpatrywania wniosków decydować będzie data wpływu do właściwego wojewódzkiego funduszu ochrony środowiska i gospodarki wodnej (WFOŚiGW), a nie data nadania dokumentów.

Kluczowa data wpływu, nie nadania

Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej przypomina, że zgodnie z regulaminem wznowionego naboru na kotły gazowe (§3 ust. 1 Rozdziału III), wnioski w programie „Czyste Powietrze” są rozpatrywane w ciągu 30 dni kalendarzowych od momentu ich faktycznego wpływu do WFOŚiGW – niezależnie

od daty nadania pocztą czy złożenia online. Warto zatem zadbać o możliwie najszybsze dostarczenie dokumentów.

Dla kogo i jak składać?

Wsparcie kierowane jest do właścicieli domów jednorodzinnych, którzy zrealizowali inwestycje związane z wymianą źródła ciepła na kocioł gazowy między 28 maja a 31 grudnia 2024 r. Wnioski można składać elektronicznie, papierowo lub za pośrednictwem pełnomocnika.

Łączna pula środków przeznaczona na obecny nabór wynosi 70 mln zł z puli programu Fundusze Europejskie na Infrastrukturę, Klimat, Środowisko (FEnIKS). Szacuje się, że wsparcie trafi do ok. 3 tys. gospodarstw domowych.

Więcej informacji: www.czystepowietrze.gov.pl.

(RED)



Survivalowe wyzwania

Dwie grupy uczestników „zielonego survivalu”, w dniach od 27 do 29 czerwca oraz od 4 do 6 lipca spędziły po dwie noce w lesie. Z bazy wyruszyli bez jedzenia, korzystając z tego, co daje natura, podejmując przy tym wyzwania i ucząc się nowych umiejętności dla realizacji celów. Jak sobie poradzili?

nie ognia czy rozpoznawanie roślin jadalnych, ale też pokory. Budowa kuchni polowej, ale przede wszystkim przygotowanie posiłków, smakowanie jagód i pokrzyw – wszystko to pozostawiło niezapomniane wspomnienia.

Nie byłoby tej przygody bez fachowego wsparcia. Prowadzącym survivalowe ini-

wych”. / WALDEMAR

„Udział w zielonym survivalu był niezapomnianą przygodą. Dzięki świetnie wykwalifikowanym trenerom, którzy umiejętnie połączyli teorię z praktyką, można było wynieść z programu mnóstwo przydatnej wiedzy, sprawdzić się w niecodziennych warunkach i odkryć fascynujący świat survivalu. To doświadczenie nie tylko wzbo-
gaca, ale też zaraża pasją do życia bliżej natury”. / MARCELINA I PIOTR

„Gdy dowiedziałem się o formie tego survivalowego weekendu, to w pierwszej chwili wydawało mi się, że nie mam możliwości „wylogować się” z życia na trzy dni, zostawiając żonę z dzieckiem w domu, a w pracy zadania komuś innemu. Na szczęście żona z entuzjazmem podeszła do mojego pomysłu, a w pracy znalazł się kolega, który przejął moje obowiązki. Dalej było już z górki. Samo szkolenie było świetnie zbalansowane. Poprowadzone tak, by nawet uczestnicy z mniejszą wiedzą, czy sprawnością fizyczną poradzili sobie z wykonywaniem poszczególnych zadań. Równocześnie bardzo intensywne i interesujące nawet dla osób, które już wcześniej miały do czynienia z tego typu tematami”. / WITOLD

„Szkolenie z survivalu razem z mężem to była świetna decyzja. Wiedza, którą od razu wykorzystaliśmy do praktycznych ćwiczeń np. węzły do przygotowania schronienia, posiłki z dodatkiem roślin i owoców znalezionych w terenie, posługiwanie się busolą i mapą oraz elementy związane z metodami sygnalizacji, rozpalanie ognia w każdych warunkach. Fachowość prowadzących bezapelacyjna, genialne połączenie dyscypliny czasu z formą szkolenia, pełną anegdot i opowieści przy ognisku, od którego nie chciało się w nocy wstawać”. / KATARZYNA (RED)

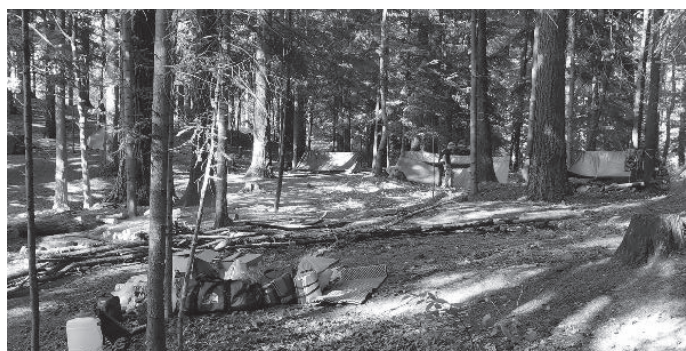


Uczestnicy wystartowali z wyznaczonego punktu i nastawieniem na zespołową współpracę. W plecakach mieli tylko podstawowe narzędzia: nóż, krzesiwo, kawałek sznurka, folię na awaryjne schronienie. Telefon? Wyłączony i głęboko schowany. W taki sposób po raz pierwszy w ramach realizacji projektu LOWE w Gminie Kozy zorganizowana została nowa forma aktywności, a mianowicie „zielony survival”, zyskujący coraz większą popularność.

Okolice Wilczego Stawu w Kamieniołomie stały się schronieniem na dwie noce. Zasady były proste: żadnych zapasów żywności, ani dostępu do sklepów. Wszystko do znalezienia w lesie. Wyzwanie nauczyło nie tylko technik przetrwania, takich jak budowa miejsca na odpoczynek, rozpala-

cjatywy był pplk. Marcina Kalita – uznany autorytet z wszechstronnym doświadczeniem w szkoleniu zarówno żołnierzy, jak i osób prywatnych, promujący zdrowy styl życia i niezłomną wolę przetrwania w nawet najbardziej ekstremalnym środowisku. Survival nauczył uczestników, jak rozpalić ogień, znaleźć schronienie, a także jak cieszyć się prostymi rzeczami. Jak sami mówią, wrócili z lasu odmienieni...

„Szkoda, że tak krótko, bo było idealnie. Zapamiętałem dużo rzeczy, które bardzo mi się przydadzą – węzeł wielofunkcyjny wyblinka, to, że krzesiwo magnezowe to nie krzemień, czytanie map, korzystanie z busoli, jak znaleźć czekoladę o północy w lesie, uzdatnianie wody, korzystanie z rac i innych sygnalizacji świetlnych i dźwięko-



Fundusze Europejskie
dla Śląskiego

Dofinansowane przez
Unię Europejską



Województwo
Śląskie

Panienki po przebudowie

Przebudowa ulicy Panienki dobiega końca, zauważalne zmiany można dostrzec zarówno z perspektywy kierowców, jak i pieszych. Co zmieniło się na często uczęszczanej drodze przez mieszkańców i turystów?

Prace obejmowały odcinek od skrzyżowania z ulicą Beskidzką do przystanku autobusowego Kozy Kamieniółom. Na całej długości drogę gruntownie przebudowano – najpierw zabudowano nową kanalizację deszczową, następnie przygotowano zupełnie nową podbudowę drogi, uwzględniającą aktualne parametry i wytyczne. – *Równolegle wymieniony został wodociąg oraz jego przyłącza, by uniknąć w najbliższej przyszłości sytuacji wymagających niszczenia nowej drogi. Dzięki dobrej współpracy z firmą Aqua, mogliśmy więc zoptymalizować*

nasze działania z korzyścią dla wszystkich mieszkańców – tłumaczy Jacek Kaśliński, wójt gminy Kozy.

Po pracach ziemnych, z tygodnia na tydzień na budowie zmieniał się jej otoczenie. Prowadzono prace z siecią elektroenergetyczną, wymieniono oświetlenie uliczne i część słupów energetycznych. Przy skrzyżowaniu z ulicą Choinkową wybudowano zupełnie nowy przepust, a na całym odcinku powstał chodnik dla pieszych. W ciągu drogi powstały też dwa zupełnie nowe przejścia dla pieszych wraz z dodatkowym oświetleniem, w ramach skrzyżowania ulic Panienki i Zdrojowej zabudowano mini rondo. – *To bardzo specyficzne miejsce, w którym zgodnie z aktualnymi przepisami musiało powstać mini rondo. Bo choć drogi są dwie, mamy jeszcze dwa dodatkowe zjazdy, czyli zbieg*

w jednym miejscu aż pięciu kierunków. Rondo przygotowano z kostki granitowej, co umożliwi bezproblemowy przejazd większym samochodom, równocześnie stanowi spowolnienie dla ruchu związane z bezpieczeństwem pieszych – tłumaczy wójt.

Ostatnim akcentem prac było przygotowanie oznakowania pionowego oraz poziomego, a często uczęszczana droga przez mieszkańców i turystów, po przebudowie uzupełniła pełny ciąg pieszki z centrum naszej miejscowości do Kamieniółom. Przebudowana droga niebawem zostanie oddana do użytkownania, jednak to nie koniec prac w tym rejonie. Niebawem – w ramach kolejnej inwestycji – rozpocznie się budowa nowego parkingu na końcu ulicy Panienki, o czym pisaliśmy w poprzednim numerze naszej gazety. (MS)



Sygnalizacja przy Dwójce

Budowa sygnalizacji świetlnej na przejściu dla pieszych w ciągu ulicy Przecznej, w sąsiedztwie Szkoły Podstawowej nr 2 w Kozach, to jedna z inwestycji będących w toku realizacji.

17 lipca Gmina Kozy rozpoczęła postępowanie o udzielenie zamówienia publicznego na realizację zadania pn. „Wykonanie sygnalizacji świetlnej na przejściu dla pieszych w ciągu ul. Przecznej w Kozach”. Celem inwestycji jest podniesienie poziomu bezpieczeństwa pieszych i kierujących pojazdami poprzez właściwe zarządzanie strumieniami ruchu. W ramach zadania zostaną zlikwidowane istniejące sygnalizatory ostrzegawcze i zastąpione przez znaki „sygnały świetlne”. Ponadto uzupełniony zostanie znak D-1 na ul. Przecznej przed skrzyżowaniem z ul. Szkolną.

Inwestycja realizowana jest ze środków własnych Gminy Kozy i wykonana będzie w terminie do trzech miesięcy od dnia zawarcia umowy. (UG)



W jedności siła – piękna historia z Małych Kóz

Gdy 40 lat temu został skierowany do stworzenia parafii w Małych Kozach analizował wiele możliwości, szukał rozwiązań. Trudności i wątpliwości nie brakowało, ale wielka wiara sprawiła, że ksiądz Walenty Brynczka to obecnie nie tylko kapłan, ale równocześnie przyjaciel, znajomy i nade wszystko dobry, pomocny człowiek. Obchodzący w tym roku swój jubileusz 50-lecia kapłaństwa proboszcz parafii z Małych Kóz niebawem przejdzie na emeryturę. Po czterech dekadach spędzonych w Parafii Najświętszej Rodziny w Małych Kozach uda się więc na zasłużony odpoczynek.

Zawsze uśmiechnięty, emanujący pozytywną energią. Gdy umówiliśmy się na rozmowę, przywitał nas swoją serdecznością, chętnie dzieląc się wieloma wspomnieniami, często bardzo wymagającymi. – *Pochodzę z Frydmana, a po maturze w Nowym Targu postanowiłem, że chcę zostać księdzem* – mówi ks. Walenty. Studia rozpoczął w Krakowskim Seminarium Duchownym. W czasach PRL-u droga kapłańska nie była łatwa – władze komunistyczne nie tylko nie sprzyjały kościołowi, ale aktywnie utrudniały życie przyszłym księżom. Ks. Walenty został wcielony do tzw. jednostki klerycznej w Szczecinie Podjuchach, gdzie przez dwa lata miał być zniechęcany do dalszej drogi duchowej. Służba wojskowa, znana z brutalnych metod i nacisków, nie złamała go. Po powrocie do seminarium udało mu się nadrobić stracony czas i w 1975 roku przyjął święcenia kapłańskie z rąk kardynała Karola Wojtyły na Wawelu.

Zanim trafił do Małych Kóz, posługiwał jako wikary w kilku parafiach. W Frydrychowicach uczył religii, prowadził ministrantów, organizował zajęcia sportowe oraz integracyjne. W Babicach koło Chrzanowa zbudował silną wspólnotę młodzieżową i prowadził zespół teatralny. Ostatnie trzy lata przed Kozami spędził w krakowskich Łagiewnikach, przy obrazie Jezusa Miłosiernego, gdzie nabożeństwa głęboko na niego wpłynęły i na stałe wpisały się w jego duchowość. – *To były trudne czasy, ale ludzka życzliwość i wiara sprawiły, że tworzyliśmy wyjątkowe wspólnoty, opierając się przeciwieństwu. Jak pewnego razu, gdy nie można było podróżować między województwami, bo ogłoszono stan wojenny. Gdy proboszcz zapytał czy spróbuję pojechać do umierającej kobiety od razu zgodziłem się. I mimo kontroli żołnierzy, bez dokumentów, zostaliśmy przepuszczeni* – wspomina.

Największą część jego posługi związana jest oczywiście z Małymi Kozami. To tutaj spędził jako budowniczy i proboszcz aż 40 lat. Po 10 latach kapłaństwa do Kóz skierował go kardynał Franciszek Macharski, który przed laty w Kozach był wikariuszem. – *Otrzymałem zadanie stworzenia parafii i wybudowania świątyni z zapleczem. By-*



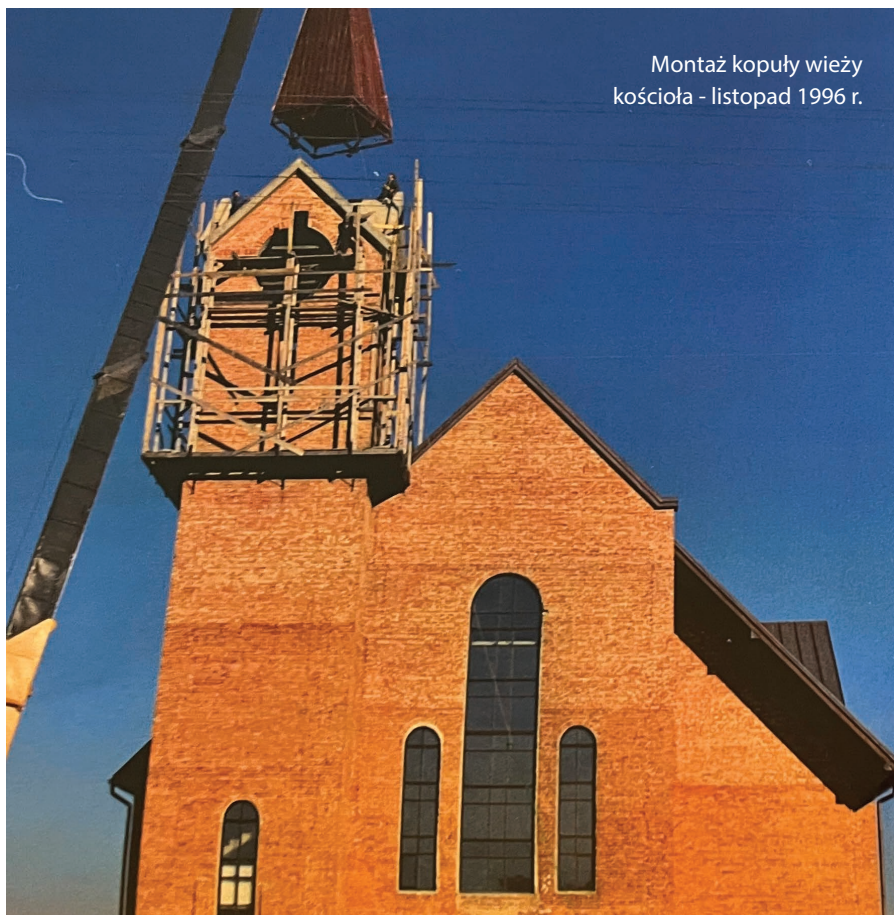
Herb parafii z Małych Kóz z hasłem „W jedności siła” - Unitis Viribus.

łem młodym księdzem, zastanawiałem się i analizowałem, co zrobić, by wszystko mogło się powieść. Wierzyłem jednak bardzo mocno, że jest to możliwe, a wspólna praca z ludźmi potwierdziła to – uśmiecha się ks. Walenty. Na początku, w Małych Kozach odprawiane były msze w małej kaplicy przy ulicy Spacerowej w każdą niedzielę. Po pojawieniu się w Kozach ksiądz Walenty zaproponował zorganizowanie pasterki, co parafianie przyjęli z entuzjazmem. Był 1985 rok, śnieżna zima i ogromna frekwencja. – *Nie spodziewałem się, nie potrafiłem policzyć wszystkich. Pan zbierający ofiarę powiedział do mnie: pół komitetu wojewódzkiego tutaj jest* – mówi ks. Walenty z ponownym, szerokim uśmiechem, wszak w ówczesnych czasach władze były bardzo przeciwnie kościołowi.

Najważniejszym zadaniem było wybudowanie kościoła. Początki były trudne. Trzeba było znaleźć teren, uzyskać pozwolenia, zebrać fundusze. Krok po kroku jednak, przy wsparciu życzliwych osób, cel był realizowany. Kościół zaprojektował architekt Tadeusz Wąsik, ziemię pod budowę kościoła przekazał Jan Dużniak. Teren przed rozpoczęciem prac poświęcił kardynał

Franciszek Macharski. Fundamenty kościoła pojawiły się w 1991 roku. Rok później powstała diecezja bielsko-żywiecka, a prace nabierały tempa. Równocześnie budowano plebanię. Po trzech kolejnych latach kościół był już prawie gotowy i w 1995 roku została odprawiona pierwsza pasterka. Następnie wokół kościoła pojawiły się też parkingi, a wewnątrz sukcesywnie wyposażono. – *To był bardzo wymagający czas. Wiele osób było zaangażowanych i pomocnych. Ale byli też przeciwnicy. Wierzyliśmy jednak wspólnie, że damy radę. Organizowaliśmy niezbędne dokumenty, materiały, pomagało nam wielu specjalistów. Ale też ludzi, którzy chcieli po prostu pomóc, a nie byli fachowcami. To więc wspólne dzieło parafian* – podkreśla ksiądz.

Obecnie, parafia w Małych Kozach jest więc miejscem w pełni zorganizowanym, co pozwala wiernym na swobodny dostęp do świątyni podczas wielu uroczystości. W 2012 roku kościół został uroczystie konsekrowany przez bp. Tadeusza Rakoczego, a wystrój wnętrza zaprojektował wówczas profesor Czesław Dźwigaj z ASP Kraków. W centralnym miejscu prezbiterium znajduje się płaskorzeźba Świętej Rodziny – symbol gościnności i miłości. W kościele jest też ołtarz Matki Boskiej Nieustającej Pomocy oraz ołtarz Pana Jezusa Miłosiernego. W kaplicy Bożego Miłosierdzia znajdują się relikwie św. Faustyny, św. Ojca Pio i św. abp. Józefa Bilczewskiego, w kościele przed ołtarzem również relikwie św. Jana Pawła II. Ogromne wrażenie robią witraże z tajemnicami światła oraz scenami z życia Matki Bożej. Na chórze zobaczyć można ogromne organy piszczałkowe 40-głosowe, ze szczytu wieży słychać dźwięk trzech potężnych dzwonów o wadze ponad tony. Szczególny wymiar mają w parafii rzecz jasna postacie świętych. Wiążą się bowiem z nimi modlitwy i cuda dotyczące parafian. Ks. Walenty z dumą opowiada nam o cudownym uzdrowieniu chorego chłopca za wstawieniem św. Ojca Pio. Wskazuje też na inny przypadek, uznany przez Watykan za cud. Dotyczył mężczyzny, który po ciężkim wypadku wrócił do zdrowia dzięki modlitwom przy relikwii św. abp.



Montaż kopuły wieży
kościół - listopad 1996 r.



Po 50 latach kapłaństwa i 40 latach posługi
w Małych Kozach, Honorowy Obywatel
Gminy Kozy - ks. Walenty Brynczka,
niebawem przejdzie na zasłużoną emeryturę.



Poświęcenie placu pod budowę przez kardynała Franciszka Macharskiego - 24 czerwca 1990 r.



Główny ołtarz w kościele w Małych Kozach.

Bilczewskiego. – *Pan spadł z drabiny, miał uszkodzony kręgosłup. Według lekarzy, powrót do zdrowia był niemożliwy. Ale on wyzdrowiał. Lekarze nie potrafili wyjaśnić tego z punktu widzenia medycznego – podkreśla ks. Walenty.*

To więc kolejny przykład wspólnego zaangażowania parafian. Jedność, podkreślona została również w specjalnie przygotowanym herbie dla parafii. – *Na znak wspólnego wysiłku związanego z budową świątyni,*

poprosiłem heraldyka z Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie o przygotowanie herbu dla nas – tłumaczy ks. Walenty. Powstał więc herb z hasłem „W jedności siła” (Unitis Viribus), opatrzony białą-czerwoną tarczą, wizerunkiem Świętej Rodziny oraz elementami herbów Kóz i Bielska-Białej. Symbol, który towarzyszył i towarzyszyć będzie parafii zapewne przez wiele kolejnych lat.

Niebawem – odznaczony w 2015 roku

za swoje zasługi tytułem Honorowego Obywatela Gminy Kozy – ksiądz Walenty Brynczka uda się na zasłużoną emeryturę. – *To był wspaniały czas, za który wszystkim bardzo dziękuję. Wierzę, że nasza parafia będzie zawsze otwarta dla wiernych i pomocna, jak w wielu momentach, które wspominam. Błogosławię wszystkim i dziękuję za te lata – mówi z wyczuwalną w głosie radością ks. Walenty Brynczka.*

(Mateusz Stwora)

KozyNostra Rock Fest 2025 – energia, pasja i grzmoty rocka





Dofinansowane przez
Unię Europejską



6. edycja KozyNostra Rock Fest udowodniła, że gatunki rocka i metalu mają się świetnie, łącząc pokolenia w wielkiej muzycznej wspólnotce. Głośne riffy, potężne wokale i żywiołowa publiczność stworzyły świetną atmosferę w ramach parkowej, Letniej Sceny u Czeczka.

Tegoroczny festiwal rozpoczął się tradycyjnie od przeglądu zespołów rockowo-metalowych, do którego zakwalifikowano pięć formacji z całej Polski. Publiczność miała okazję usłyszeć różnorodne brzmienia – od progresywnego hard rocka po nowoczesne odmiany metalu. Emocji nie brakowało także wieczorem – sceną zawładnęły trzy główne zespoły: Kąkol,

Venflon i długo wyczekiwana Luxtorpe-da, której koncert wywołał dosłownie i w przenośni burzę – z nieba i na scenie. Oprócz muzyki, uczestnicy mogli korzystać ze strefy chill, animacji, atrakcji dla dzieci i stoisk z gadżetami. Dzięki temu festiwal, choć pełen ciężkiego brzmienia, zachował swoją rodzinną, przyjazną atmosferę.

– Z roku na rok KozyNostra Rock Fest rośnie w siłę. To nie tylko koncerty – to spotkanie ludzi z pasją, wymiana energii i prawdziwe muzyczne święto. Dziękujemy wszystkim, którzy byli z nami – artystom, widzom i współorganizatorom. Kto nie był, niech żałuje – a my już myślimy o edycji

2026 – podsumowują organizatorzy z More Than Less i Domu Kultury w Kozach.

By choć trochę oddać energię wydarzenia lub przywołać wspomnienia, prezentujemy kolaż zdjęć autorstwa Bartka Hałata.

(RED)

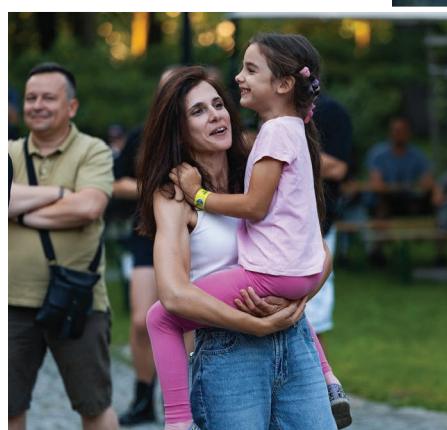
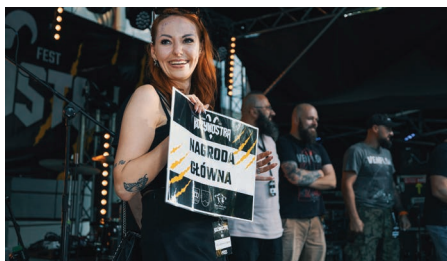


foto: Bartek Hałat

Kolarski trzeci raz

Wielkimi krokami zbliża się trzecia edycja wyścigu „Cyklo Kozy MTB&e-MTB”. Impreza, która z roku na rok zyskuje na popularności odbędzie się tym razem w sobotę 13 września.

Kozy ponownie trafią na rowerową mapę Polski, gromadząc we wrześniu miłośników dwóch kółek – od pasjonatów po zawodowców. Zawody „Cyklo Kozy MTB&e-MTB” rozgrywane będą na terenach dawnego wyrobiska kamieniołomu, a więc w wyjątkowo malowniczej scenarii. Na uczestników czekają zróżnicowane trasy – od technicznych odcinków dla wyzincowców (ok. 1,4 km w kategoriach do młodzika/młodziczki oraz ok. 3,4 km od juniora młodszego wzwyż), po przyjazne pętle dla dzieci i amatorów, o długości ok. 300 metrów.

Kto może wziąć udział w poszczególnych wyścigach?

- licencjonowani zawodnicy PZKOl.



(Żak-Elita),

- amatorzy oraz mastersi (także na rowerach elektrycznych),
- dzieci w kategorii rekreacyjnej – z assekuracją rodzica (zmagania bez pomiaru czasu, ale z dekoracją i medalami oraz dodatkowymi nagrodami dla najmłodszych).

Dekoracje odbywać się będą na bieżąco po zakończonych startach.

Rejestracja do wyścigu wyłącznie on-line na stronie: www.wynikizawodow.eu. (MA)

Program „Cyklo Kozy MTB&e-MTB”:

10:30-13:30	otwarcie biura zawodów
11:00	odprawa techniczna (strefa techniczna)
11:30	start kategorii sportowych
12:00	start kategorii rekreacyjnej (dzieci)
12:00-16:00	bufet dla uczestników
ok. 17:00	zakończenie wyścigu

W startowym rytmie



Reprezentanci Stowarzyszenia Sportów Siłowych Benchpress Kozy wystartowali w pierwszą sobotę sierpnia w zawodach „Victoria Cup” w Trnawie na Słowacji.

W kategorii nastolatków zaprezentowało się trzech zawodników związanych z Kozami. Dominik Ćwierotka podniósł 230 kg i tym samym poprawił swój osobisty rekord. Ten wynik pozwolił mu odnieść prestiżowe zwycięstwo. Mikołaj Sikora z rezultatem 160 kg sklasyfikowany został na 3. pozycji, a Matthew Trójniak uplasował się na 6. miejscu.

W kategorii martwy ciąg EQ wśród kobiet równych sobie nie miała Magdalena Szpila. Szymonowi Skrudlikowi przypadło w udziale 4. miejsce w grupie open. Z kolei Joanna Mosor, spośród wszystkich startujących nastolatek i juniorek, zakończyła rywalizację w martwym ciągu RAW na 10. lokacie.

– *Pomimo, że te zawody nie były najważniejsze w tym roku, a kluczowe przygotowania dopiero przed nami, nasza drużyna zaprezentowała się bardzo dobrze, pokazując ogromny potencjał na nadchodzące wyzwania* – relacjonuje Benchpress na swoim profilu w mediach społecznościowych.

(MA)

Pływanie bez tajemnic

Wyjątkowa wodna przygoda na basenie w Kozach? Tak właśnie było w pierwszej połowie lipca podczas pływackich lekcji dla dzieci.

Pod okiem trenerów i instruktorów Victorii Kozy dzieci doskonaliły swoje pływackie umiejętności, a część z nich stawiała dopiero pierwsze kroki w wodzie. Dzięki codziennym treningom, od poniedziałku do piątku w dniach od 30 czerwca do 11 lipca, każdy uczestnik zrobił ogromny progres. Dla niektórych może to okazać się początek ciekawej przygody z pływaniem, pozostali bez wątpienia nabyte zdolności wykorzystają, choćby dla bezpiecznego wypoczynku przy wodnych akwenach.

Na zakończenie szkolenia, które odbyło się przy wsparciu Gminy Kozy i Centrum Sportowo-Widowiskowego, każdy młody pływak otrzymał pamiątkowy medal i dyplom. – *Każdy wysiłek zasługuje na docenienie* – podkreślali prowadzący zajęcia. (R)



foto: Victoria Kozy

Nie tylko futbol

Tenis ziemny i koszykówka to kolejne dyscypliny, które znajdują swoje stałe miejsce wśród młodych adeptów.

UKS Kozy zorganizował w czerwcu pierwszy turniej tenisa ziemnego, którego lokalizacją były korty Royal Tennis Club w Kozach. Dzieci rywalizowały w trzech grupach wiekowych, pokazując mnóstwo pasji, zaangażowania i sportowego ducha. Dla każdego przygotowano medale oraz upominki, by ten aktywnie spędzony czas został jeszcze lepiej zapamiętany.

Już w okresie wakacyjnym odbyła się koszykarska półkolonia. Przez pięć dni peł-

nych intensywnych treningów, aktywności i rekreacji, uczestnicy dali z siebie wszystko. Codzienne zajęcia w hali i na boiskach przeplatane były wyjątkowymi atrakcjami – rozgrywkami w kręgle, wspólnym wyjściem do kina, kąpielami na basenie oraz zabawami w parku trampolin. W ramach koszykarskich zajęć organizowane były konkursy rzutów do kosza, w których uczestnicy mogli zdobyć klubowe gadżety, drobne upominki i pamiątki. Każdy z nich wyszedł z nagrodą, ale przede wszystkim nowymi doświadczeniami.

(R)



foto: UKS Kozy

U progu kolejnego sezonu

Pilkarze LKS Orzeł Kozy zakończyli okres przygotowawczy do sezonu 2025/2026. Powtórnie uczestniczyć będą w rozgrywkach szczebla A-klasy w Podokręgu Bielsko-Biała.

Czego należy się spodziewać po drużynie z Kóz w nadchodzącej fazie ligowej rywalizacji? Niewątpliwie maksymalnego zaangażowania i ogromnych pokładów ambicji, co z dużą dozą prawdopodobieństwa może przełożyć się na pozytywne rezultaty. Coraz odważniej w Orle stawia się na młodych zawodników i ta droga niezmiennie będzie kontynuowana w trakcie futbolowej jesieni. Po sezonie poprzednim, który kozianie zakończyli na solidnym 7. miejscu w a-klasowej tabeli, doszło w klubie do roszady trenerskiej. Funkcję szkoleniowca objął doskonale w Kozach znany Łukasz Dużniak, przez lata przywodzi-

wający barwy Orla jako zawodnik. Debiut zaliczył już wraz ze swoim zespołem w rozgrywkach pucharowych na szczeblu podokręgu. Po zaciętym meczu Orzeł uległ 2:3 ekipie z Pisarzowic, a gole zdobywali: Kacper Polakowski i Piotr Przygoda.

Ligowa jesień to inauguracyjna konfrontacja – w sobotę 16 sierpnia o godzinie 16:00 – przeciwko rezerwom LKS-u Czaniec. W tym samym miesiącu kozianie zmierzą się jeszcze na wyjeździe z Zaporą Wąpienicą i u siebie z Sokołem Heczmarowic. Do Kóz

w tym roku zawitają również zespoły z Grodzka i Ligoty (we wrześniu), Wilamowic i Zabrzega (w październiku) oraz Bujakowa (w listopadzie) – zgodnie z ramowym terminarzem, zamieszczonym poniżej.

(MA)

Terminarz meczów LKS Orzeł Kozy w rundzie jesiennej sezonu 2025/2026:

1. kolejka – LKS II Czaniec / 16 sierpnia, godzina 16:00 (DOM)
2. kolejka – LKS Zapora Wąpienica / 23 sierpnia, g. 17:00 (WYJAZD)
3. kolejka – LKS Sokół Heczmarowice / 30 sierpnia, g. 16:00 (DOM)
4. kolejka – LKS Pionier Pisarzowice / 6 września, g. 16:00 (WYJAZD)
5. kolejka – LKS Zamek Grodziec / 13 września, g. 16:00 (DOM)
6. kolejka – KS Bystra / 20 września, g. 16:00 (WYJAZD)
7. kolejka – LKS Ligota Centrum / 27 września, g. 16:00 (DOM)
8. kolejka – KS Iskra Rybarzowice / 4 października, g. 15:00 (WYJAZD)
9. kolejka – LKS Wilamowiczanka Wilamowice / 11 października, g. 15:00 (DOM)
10. kolejka – LKS Żar Międzybrodzie Bialskie / 19 października, g. 15:00 (WYJAZD)
11. kolejka – LKS Sokół Zabrzeg / 25 października, g. 14:00 (DOM)
12. kolejka – LKS Groń Bujaków / 2 listopada, g. 14:00 (DOM)
13. kolejka – KS Soła Kobiernice / 8 listopada, g. 14:00 (WYJAZD)

* Terminy poszczególnych meczów mogą ulec zmianie w trakcie rundy.



Sportowo na nudę

Dzięki wsparciu gminnego programu profilaktyki i przeciwdziałania uzależnieniom, dzieci z gminy Kozy miały okazję aktywnego spędzenia początku wakacji.

Hasło „Z nami nuda się nie uda” i tym razem przyświecało zajęciom organizowanym na obiektach Centrum Sportowo-Widowiskowego w Kozach. Łącznie dwutygodniowy cykl w pierwszej połowie lipca stanowił intensywny, ale jednocześnie radosny początek wakacji, który spotkał się z dużym zainteresowaniem uczestników i ich rodzin. W zajęciach wzięło udział 90 dzieci, które rozwijały sportowe pasje pod okiem instruktorek – Eli Panek, Zuzanny Leśniak i Moniki Stwory. Do dyspozycji młodych uczestników była cała infrastruk-



foto: CSW

tura CSW, tj. hala sportowa, basen, boisko wielofunkcyjne, sala tenisowa, salka korekcyjna oraz nowy orlik. Program zajęć był elastyczny i dostosowywany do warunków pogodowych oraz preferencji dzieci. Każdy dzień przynosił nowe formy ruchu. Były więc gry zespołowe z doskonaleniem elementów piłki nożnej, siatkówki, koszykówki oraz piłki ręcznej, jak również aktywności z lekkiej atletyki, pływania, badmintona, tańca, gry w młotki, a także zajęcia ogólnorozwojowe i zabawy integracyjne. Dodatkowo, codziennie dzieci otrzymywały zdrowe i świeże owocowe przekąski.

Na tym nie koniec, bo od 18 sierpnia rusza drugi turnus wakacyjny na sportowo, który potrwa do 29 sierpnia.

(CSW)

Willa Grabowskich

Okazały dom w centrum Kóz przy drodze krajowej nr 52 (dziś ulicy Krakowskiej – wcześniej tzw. cesarce) liczy sobie już ponad 100 lat i przez kozian nazywany jest willą. Dom wybudował Jan Czaderna, administrator majątku dworskiego w Kozach na początku lat 20. XX w. Po jego śmierci budynek jeszcze niewykończony został wystawiony na sprzedaż w 1926 r. Posiadłość kupiła rodzina Grabowskich herbu Oksza, wiążąc swoje codzienne życie z wsią Kozy na kilkanaście lat.

Józef Grabowski (1888-1962) pochodził z rodziny o tradycjach arystokratycznych. Urodził się w majątku Jabłonka niedaleko Sieradza. Ukończył École Centrale w Lyonie – prestiżową uczelnię francuską, uzyskując dyplom inżyniera budownictwa lądowego. Anna Grabowska z domu Jurkiewicz (1896-1965) urodziła się w Stanisławowie w Galicji Wschodniej. Była uzdolniona artystycznie, pobierała prywatne lekcje rysunku i malarstwa u malarza Leona Dołżyckiego. Grabowscy pobrali się jesienią 1918 r.

Rodzina Grabowskich osiedliła się w Kozach w 1926 roku. Hrabia Józef Grabowski podjął pracę jako dyrektor Związku Rawa w Katowicach, instytucji zajmującej się regulacją rzek na Górnym Śląsku. Posiadał służbowe mieszkanie w Katowicach, natomiast rodzinę pragnął ulokować z dala od zgiełku miejskiego w atrakcyjnej okolicy.

Anna Grabowska prowadziła w domu w Kozach swoisty salon artystyczny. Tu tworzyła dzieła malarskie, a także gościła licznych artystów. Oprócz malarzy takich jak Adam Bunsch, Józef Kidoń czy Leon Dołżycki, w willi Grabowskich bywali także aktorzy: Mieczysław Cybulski czy Witold Zacharewicz – amanci przedwojennego kina, czy Kazimierz Wajda i Henryk Vogelfänger – artyści komediowi. Częstym gościem Grabowskich był także Stanisław Alberti, starosta powiatu bialskiego czy członkowie rodziny Czeczów, właściciele majątku dworskiego w Kozach. Józef Grabowski był zaangażowany w działalność społeczną na terenie Kóz, pełniąc m.in. funkcję prezesa Związku Strzeleckiego.

W obrębie posiadłości znajdował się kort tenisowy oraz basen. Grabowscy zatrudniali kilkuniosobową służbę, a także dwie guwerantki dla dzieci oraz dwóch kierowców.

Grabowscy mieli trójkę dzieci: najstarszą Joannę, zwaną Azją, a później Astrid (1920-2017), Krzysztofa (1921-1964) oraz Błankę zwaną od dziecka Daisy (1932-2020). Joanna cieszyła się sporym zainteresowaniem

wśród mężczyzn, uchodząc za dziewczynę o niezwykle urodzie.

Wybuch II wojny światowej zaburzył sielskie życie rodziny. Grabowscy rozsiani w wyniku wojennej zawieruchy odnaleźli swoje miejsce w Palestynie, angażując się tam w działalność wojskową i humanitarną. Syn Grabowskich Krzysztof wstąpił do lotnictwa polskiego w Wielkiej Brytanii, służąc jako strzelec w 300. Dywizjonie Bombowym. Służbę wojskową odbył szczęśliwie, będąc odznaczonym Krzyżem Virtuti Militari. Jego marzeniem od lat dziecięcych było żeglarsstwo. Po II wojnie świa-

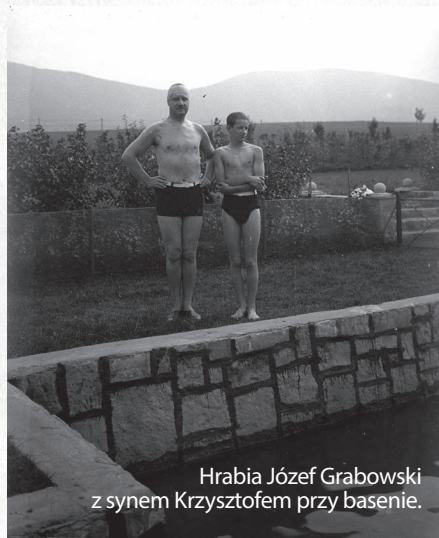


Hrabia Józef Grabowski z żoną Anną i synem Krzysztofem.

pt. „Miłość aż po grób”.

Dziś willa Grabowskich mieści Laboratorium Fotowoltaiczne Instytutu Metalurgii i Inżynierii Materiałowej Polskiej Akademii Nauk, działające od 1985 r. Tu prowadzone są badania nad wykorzystaniem energii słonecznej. Tutaj w 1988 r. powstały pierwszej polskie ogniwa słoneczne wykorzystywane do zasilania boi morskich czy elektryzatorów pastwisk. Obecnie prowadzone są badania nad wykorzystaniem struktur fotowoltaicznych w oparciu o krzem krystaliczny, materiały perowskitowe i tlenkowe.

Pamięć o rodzinie Grabowskich w Kozach



Hrabia Józef Grabowski z synem Krzysztofem przy basenie.



Joanna (Azia, Astrid) Grabowska w otoczeniu gości. Po lewej aktor Mieczysław Cybulski, amant przedwojennego kina.

towej realizował je, dokonując w 1959 r. – jako pierwszy w historii Polak – samotnego rejsu przez Atlantyk. Pasja żeglarska okazała się dla niego tragiczna. W 1964 r. zaginął żeglując w rejonie Trójkąta Bermudzkiego. Grabowscy po zakończeniu wojny nie wrócili do Polski. Pozostali na emigracji we Francji, będąc pozbawionymi przez rząd PRL-u obywatelstwa polskiego. Po latach willę Grabowskich odwiedziła w 2012 roku Daisy Richardson-Grabowska – najmłodsza córka Józefa i Anny. Barwną epopeję rodziny herbu Oksza opisał w 2018 roku kozianin Adam Hałat w swojej książce

jest nadal żywa, a wojenne i morskie dokonania Krzysztofa Grabowskiego zostały upamiętnione nazwaniem jego imieniem ronda na skrzyżowaniu ulic Krakowskiej, Kościelnej, Bielskiej i Beskidzkiej. W wakacje przypomnieliśmy klimat przedwojennej willi Grabowskich prezentując wybrane fotografie rodziny, odkryte kilka lat temu przez Sylwię Niemczyk w jednym z domów w Kozach, w formie ukrytego na strychu depozytu szklanych negatywów. Negatywy poddane oczyszczeniu i digitalizacji, odkrywają przed nami barwy życia przedwojennej rodziny wyższych sfer. (Bartłomiej Jurzak)

KINO

Kino na zakończenie wakacji

W ostatni piątek sierpnia – 29.08 – Gminna Biblioteka Publiczna w Kozach ponownie zaprasza do parku na ostatnią w tym roku projekcję w ramach Letniego Kina u Czecz. Tym razem zaplanowano wyświetlenie filmu „Rio”, czyli amerykańskiej animacji dla dzieci z 2011 r., której twórcami są autorzy m.in. hitu „Epoka Lodowcowa”. Seans uzależniony jest rzecz jasna od warunków pogodowych – w przypadku złej aury przeniesiony zostanie na inny termin. – *Prosimy o śledzenie naszych social mediów, gdzie w przypadku potrzeby zmiany terminu, poinformujemy o tym przed wydarzeniem* – mówią przedstawiciele biblioteki.

Kinowe spotkanie na koniec wakacji będzie trzecim tego rocznym w ramach Letniego Kina u Czecz. Poprzednio miłośnicy filmu pod chmurką obejrzeli znane i lubiane filmy – „Shrek” oraz „Auta”.

(GBP/RED)



foto: arch. GBP



Plan Strategiczny dla Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2023-2027



Dom Kultury w Kozach



Urząd Gminy Kóz

Dofinansowane przez
Unię Europejską



Muzyka pokoleń wsi Kozy

Festiwal KozyNostra Rock Fest, wystawa muzyczna oraz planowana biesiada w trakcie Dożynek – każde z wydarzeń związane jest z realizowanym przez Domu Kultury w Kozach projektem „Muzyka pokoleń wsi Kozy”.

To inicjatywa – będąca częścią działań Lokalnej Grupy Działania Ziemia Bielska – mająca na celu ochronę i promocję dziedzictwa kulturowego oraz przyrodniczego naszej miejscowości. W tym przypadku, dotyczy rzecz jasna muzyki towarzyszącej nam od pokoleń – w różnych stylach i formatach. Pierwszą częścią jego odsłony było wyda-

zenie KozyNostra Rock Fest, kolejną jest wystawa „Tradycje muzyczne wsi Kozy” prezentująca w przekrojowej formie fascynację muzyką rock’and’rollową i rockową w koziańskiej społeczności. Począwszy od końca lat 60. XX w., aż do dnia dzisiejszego kolejne pokolenia młodzieży spędzały wolny czas słuchając i grając muzykę wolności. Wystawa przedstawia okresy czasu, a także poszczególne wydarzenia muzyczne organizowane w przestrzeni Kóz. Od wieczorów tanecznych czy tzw. ubawów w sali świetlicy gromadzkiej, po występy gwiazd w czasie Dni Kóz, epokę klubu „Reaktor”

w budynku dawnego kina, aż do wspomnianego już festiwalu KozyNostra Rock Fest. Zwieńczeniem projektu będzie biesiada muzyczna oparta na dawnych tańcach i przyśpiewkach, mająca za cel przywrócenie do życia lokalnych tradycji – odbędzie się podczas tegorocznych Dożynek.

Wydarzenia w ramach projektu „Muzyka pokoleń wsi Kozy” towarzyszą jubileuszowi 700-lecia Kóz, projekt zyskał równocześnie wsparcie Europejskiego Funduszu Rolnego na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich oraz Programu Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2023-2027. (RED)

Siedem wieków wsi Kozy

Gminna Biblioteka Publiczna w Kozach otrzymała dofinansowanie na realizację zadania „Siedem wieków wsi Kozy” w ramach programu Kultura-Interwencje z Narodowego Centrum Kultury. Projekt zakłada organizację wydarzeń upamiętniających symboliczny jubileusz 700-lecia istnienia wsi Kozy.

Elementami projektu będą m.in. plenerowy spektakl, konferencja popularnonaukowa w czasie której zaproszeni naukowcy, specjalizujący się w historii i kulturze regionu przedstawią nieznaną dotąd zagadnienia dotyczące historii Kóz, organizacja konkursu literackiego

dla dzieci i młodzieży na opowiadanie czy realizacja filmu edukacyjnego będącego „pigułką” historii i kultury Kóz. Zadania będą realizowane we wrześniu i październiku br., a o poszczególnych wydarzeniach napiszemy na naszych łamach. – *Już teraz zapraszamy na wydarzenie plenerowe pt. „Urodziny wsi Kozy”, w czasie którego artyści „Kojzkiego Kolektywu Artystycznego” zaprezentują spektakl inspirowany dziejami Kóz. Szczegółowe terminy sprawdzić można w sieci* – mówi Bartłomiej Jurzak, dyrektor GBP.

(RED)



Biblioteczna zmiana

Gminna Biblioteka Publiczna w Kozach informuje, że Filia Gminnej Biblioteki Publicznej przy ul. Przecznej 64 od dnia 1 września br. czynna będzie w dniach: środa, czwartek i piątek. Nie ulegają zmianie godziny otwarcia – dostępność jak dotychczas od godz. 15.00 do 19.00.

(GBP)



HISTORIA
TRADYCJA
ROZWÓJ



2025

PARK DWORSKI w KOZACH 14 września NIEDZIELA

Organizator



godz.

10:00 Formowanie korowodu dożynkowego

10:30 Przejazd korowodu:

plac targowy, ul. Szkolna, ul. Krakowska, ul. Kościelna, pl. ks. K. Kochaja

11:00 MSZA ŚW. DOŻYNKOWA

kościół pw. Świętych Apostołów Szymona i Judy Tadeusza

12:00 Przejazd korowodu:

pl. ks. K. Kochaja, ul. Dworcowa, ul. Przecznia, ul. Szkolna (do parku)

12:30 CEREMONIA DOŻYNKOWA (park)

przekazanie chleba z udziałem ZPiT KOZIANIE

13:00-14:00 Młodzieżowa Orkiestra Dęta

14:00-15:30 Pokazy i konkursy dla dzieci

15:30-16:00 Gry i zabawy dziecięce sprzed lat (pokaz uczniów SP-2)

16:00-16:30 Występ Zespołu Pieśni i Tańca KOZIANIE

16:30-16:45 Polka kopana (lekcja tańca)

16:45-17:00 Puchar Wójta Gminy Kozy dla Króla korowodu dożynkowego 2025

ogłoszenie wyników konkursu „korowód”

17:00-17:15 Kmiecy stand-up

17:15-18:15 Konkursy dożynkowe

18:30-24:00 Zabawa dyskotekowa

Sponsory oraz firmy wspierające



Gospodarstwo Rolnicze Bartłomiej Sztafa
Gospodarstwo Rodzinne:
Kwiaciarnia Maria Haczek, Ogrodnictwo Wojciech Haczek,
Gospodarstwo Ekologiczne Stefan i Szymon Haczek
Gospodarstwo Ogrodnicze Joanna i Paweł Korzonkiewicz
Gospodarstwo Ogrodnicze „Szetyrscy”
Gospodarstwo Rolnicze Zofia i Stanisław Jura
Gospodarstwo Rolnicze Angelika i Łukasz Pezdek
Kolo pszczelarzy Bartnik w Kozach
Kolo Gospodyń Wiejskich, OSP w Kozach,
Szkoła Podstawowa nr 2 im. Stanisława Staszica w Kozach
Harczerze koziańscy, wolontariusze i inni

ORGANIZATOR ZASTRZEGA SOBIE PRAWO DO ZMIAN W HARMONOGRAMIE



Plan
Strategiczny dla
Wspólnej
Polityki
Rolnej
na lata 2023-2027



Dofinansowane przez
Unię Europejską



Starostowie z pokolenia na pokolenie

Mieszkańcy gminy Kozy, w szczególności środowisko związane z działalnością rolniczą w szerokim jej rozumieniu, spotkają się już we wrześniu na dożynkowym świętowaniu. O tyle wyjątkowym, iż odbywającym się w jubileuszowym roku 700-lecia miejscowości. – *Czujemy się podwójnie wyróżnieni, że zostaliśmy wybrani na starostów dożynkowych* – mówią Marta i Jakub Duźniakowie.

Wybór ten nie jest dziełem żadnego przypadku. Jakub Duźniak od najmłodszych lat pomagał tacie w prowadzeniu gospodarstwa szkółkarskiego, podtrzymując tym samym rodzinne tradycje. – *Pierwszą szkółkę szczepilem w wieku 14 lat. Po szkole średniej i ukończeniu IV Liceum Ogólnokształcącego w Białsku-Białej, studiowałem na Uniwersytecie Rolniczym im. Hugona Kołłątaja w Krakowie. Tak się złożyło, że na tamtejszym Wydziale Geodezyjno-Kartograficznym poznałem moją przyszłą żonę Martę, wychowującą nasze dwie kochane córeczki* – opowiada pan Jakub.

Aktualnie wspólnie z żoną prowadzą produkcję rolno-szkółkarską na łącznym obszarze ok. 20 ha, w tym pod folią ok. 1500 mkw. Produkty powstające w gospodarstwie w Kozach sprzedawane są w 90 procentach przez firmę Bratek, trafiając również poza granice kraju, do różnych części Europy. – *Gospodarstwo prowadzone jest od 1980 roku. Kontynuujemy rodzinną tradycję, bo warto podkreślić, że nasza rodzina ma w Kozach 350 lat udokumentowanej historii. Poszerzamy stopniowo asortyment o drzewka ozdobne, borówkę amerykańską, laurowiśnię i figi. Rozwijamy się także w ten sposób, że z roku na rok stosujemy mniej środków chemicznych, a coraz więcej ekologicznych. Posiadamy również zwierzęta gospodarcze: kozy i króliki, które hodujemy, by pokazać dzieciom życie zgodne z przyrodą i wychować je z szacunkiem do natury* – tłumaczą państwo Duźniakowie. Podczas nadchodzących dożynek Marta i Jakub Duźniakowie pełnić będą

zaszczytną, ale i odpowiedzialną rolę starostów. – *Chcielibyśmy podziękować wszystkim ogrodnikom, rolnikom*

córek wraz z mężem dostąpiła tego zaszczytu – mówi Jakub Duźniak. Jak przekonują, tradycje szkółkarskie



i pszczelarzom za wybranie nas na starostów tegorocznych dożynek. Oboje z małżonką czujemy się podwójnie wyróżnieni z racji okazalego jubileuszu – mówią zgodnie i dodają: – *Zamierzamy dorównać wszystkim naszym poprzednikom, w tym moim rodzicom, którzy również byli starostami blisko 10 lat temu. Naszym cichym marzeniem jest, by za kilkanaście lat któraś z naszych*

sami zamierzają dalej przekazywać, choć wcale nie jest to w dzisiejszym świecie kierunkiem modnym. Patrząc z perspektywy minionych lat widzimy, że wymiana pokoleniowa następuje dynamicznie, a młodych gospodarzy kochających swoją pracę i ziemię wciąż nie brakuje. Jesteśmy na to dobrym przykładem – uśmiechają się kozańscy starostowie.

(Marcin Nikiel)

Pokaż się i pochwal się – korowód dożynkowy

Dożynki gminne w Kozach to święto naszych rolników i ogrodników, któremu nieodłącznie towarzyszy barwny korowód. Jednak współczesna produkcja rolna nie jest realizowana bez lokalnego otoczenia gospodarczego i społecznego. Zamanifestujmy ten związek podczas tegorocznego korowodu. Do udziału w korowodzie zapraszamy rolników,

ogrodników i wspierające ich w dowolnej formie podmioty gospodarcze. Każdy może zaangażować się w przygotowanie i udział w korowodzie, choćby pomagając zaprzyjaźnionemu rolnikowi w dekorowaniu pojazdu. Zachęcamy do udziału w korowodzie indywidualnie lub w grupie, prezentując siłę rolnictwa i lokalnej gospodarności – to powinno

się udać, bo na brak kreatywności pod Hrobaczą Łąką nie możemy narzekać. Korowodowi towarzyszy od lat Konkurs o Puchar Wójta Gminy Kozy dla pojazdów uczestniczących w korowodzie dożynkowym (regulamin dostępny na stronie Domu Kultury). W tym roku, zapewne ponownie będzie więc wyjątkowo i barwnie.

(DK)

Nabór w RootArt

Studio Tańca RootArt Kozy rozpoczyna nabór do grup tanecznych dla dzieci i młodzieży na nowy sezon taneczny 2025/2026. Z jakich propozycji można skorzystać?

Zainteresowane osoby wybrać mogą jedną z dwóch grup – **podstawową** przeznaczoną dla osób początkujących lub **średnio zaawansowaną** dla dzieci z doświadczeniem tanecznym. – *Zapraszamy wszystkie dzieci od 3. roku życia wzwyż, by dołączyły do nas* – mówią instruktorzy.

Zajęcia w Studiu Tańca RootArt prowadzone są przez wykwalifikowaną kadrę w atmosferze radości, szacunku i motywacji. To świetna okazja, by rozwijać pasję do tańca, budować pewność siebie, aktywnie spędzać czas w gronie rówieśników i nawiązywać nowe znajomości.

Zapisać się lub uzyskać dodatkowe informacje można drogą telefoniczną: 503-917-102 oraz korzystając z komunikatorów dostępnych w mediach społecznościowych związanych z RootArt. – *Zachęcamy, by dołączyć do nas i stać się częścią tanecznej rodziny RootArt* – przekonują wspólnie przedstawiciele studia. (DK/RED)

Nowy rok szkolny? Zajęcia w Domu Kultury!

Oferta zajęć artystycznych prowadzonych przez Dom Kultury w Kozach oraz przy współpracy z innymi podmiotami:

próby zespołów:

- Młodzieżowa Orkiestra Dęta z Kóz
- Chór Domu Kultury w Kozach
- Zespół Pieśni i Tańca KOZIANIE
- Mali Kozianie
- Koziański Uniwersytet Trzeciego Wieku (od października)



ponadto zajęcia prowadzone przy współpracy z innymi podmiotami:

- Emisja głosu z Anną Dudziak
- Zajęcia twórcze z panią Wiolą
- Warsztaty rysunku
- Warsztaty fotograficzne
- Nauka gry na gitarze
- Joga
- Zajęcia taneczne z POPP „ART”-em
- Akademia Tańca i Baletu MOVEMENT
- Kojzki Kolektyw Artystyczny
- Studio Tańca RootArt
- Beskidzka Grupa Modelarska



Szczegóły oferty dostępne będą na stronie: www.domkultury.kozy.pl oraz na stronach internetowych organizatorów. Kontakt z biurem Domu Kultury w Kozach w Pałacu Czeczów pod numerem telefonu: tel.: 33 818-03-11. (DK)

Warsztaty rysunku

Dom Kultury wystartował z inicjatywą dla wszystkich z artystyczną duszą. Przez cały sierpień trwają w Pałacu Czeczów warsztaty rysunku, będące idealną okazją, by spróbować swoich sił w tej dziedzinie. To propozycja dla wszystkich grup wiekowych – zarówno dla początkujących, jak i dla tych, którzy chcą doskonalić swój warsztat. Zajęcia prowadzi artystka plastyk Aleksandra Nedyńska. – *To doskonały moment, by w swobodnej atmosferze zgłębić tajniki rysunku, a jednocześnie znaleźć przestrzeń na twórczy rozwój i relaks* – przekonują organizatorzy. Sierpniowe warsztaty odbywają się we wtorki o godz. 17.00, ale już niebawem rozpocznie się kolejna tura. – *Od września*



foto: arch. DK

rozpoczniemy następny nabór na regularne zajęcia – informują przedstawiciele Domu Kultury. Więcej szczegółów uzyskać można na stronie internetowej – www.domkultury.kozy.pl – lub mailowo: ola.nedynska@gmail.com (RED)

Rodzinne Święto Radości

Ostatnia sobota wakacji to ponownie w Kozach okazja do udziału w pikniku rodzinnym – tym razem pod nazwą „Rodzinne Święto Radości”. Przez cztery godziny skorzystać będzie można z wielu atrakcji, przede wszystkim z perspektywy najmłodszych.

Start wydarzenia przewidziano na godzinę 15.00, a w programie zaplanowano ciekawe atrakcje dla całych rodzin. Odbędzie się musical taneczno-teatralny „Alicja w Krainie Czarów”, wystąpi Bonaventura – **finalista** programu „Must Be The Music”, na dzieci czekać będą też Ogrody Niespodzianki, czyli kreatywne aktywności. Wreszcie sporo dzieć będzie się zapewne w strefie dmuchańców oraz gier i konkursów sportowych, tradycyjnie najmłodsi cieszyć będą się w ramach zabaw z kolorami holi. – *Przygotowaliśmy wiele niespodzianek, zapraszamy całe rodziny i wszystkich mieszkańców do wspólnej, rodzinnej zabawy. Niech będzie to wspaniale spędzony czas w ramach zakończenia wakacji* – przekonują organizatorzy.

Co ważne, wydarzenie ma charakter otwarty i jest bezpłatne. Odbędzie się w otoczeniu Letniej Sceny u Czecz – 30.08, g. 15.00-19.00. Organizatorami wydarzenia są: **Studio Tańca RootArt Kozy** przy pomocy **Fundacji Centrum Pomocy Wzajemnej** oraz Domu Kultury w Kozach. (RED)

Wydawca: Gminna Biblioteka Publiczna w Kozach, Kozy, ul. Krakowska 5, tel. 33 817 41 09, e-mail: wiadomosci@kozy.pl
Gazeta dostępna na www.gbtkozy.pl.

Redaktor naczelny: Mateusz Stwora. Redakcja: Bartłomiej Jurzak, Monika Olma, Marek Małecki, Marcin Nikiel.

Teksty powstały przy współpracy Urzędu Gminy Kozy i podległych jednostek samorządowych.

Druk: drukarnia Propak, Partyzantów 52, 32-650 Kęty. Nakład 2000 egz.

Zdjęcie okładka: Bartek Hałat.

Redakcja nie zwraca niezamówionych materiałów. Zastrzega sobie również prawo do skrótów i redagowania tekstów.

MIĘDZYGOSPODARSTWO GMINY KOZY
KOZIAŃSKIE
WIADOMOŚCI



Mali artyści, twórcze lato



foto: arch. DK

W dniach 4-8 sierpnia br. w Pałacu Czców odbyły się wyjątkowe warsztaty twórcze prowadzone przez plastyk Wiolettę Grabską. Przez pięć dni kilkunastoposobowa grupa dzieci i młodzieży odkrywała tajniki sztuki, rozwijała wyobraźnię i tworzyła niepowtarzalne dzieła.

Zajęcia były niezwykle różnorodne – uczestnicy poznawali inspiracje płynące ze sztuki starożytnego Egiptu, Grecji i Rzymu. Zapoznali się także z malarstwem holenderskim i francuskim oraz eksperymentowali z akrylowym malarstwem fakturowym, tworząc w plenerze własne pejzaże. Dużym zainteresowaniem cieszyły się warsztaty ceramiczne – dzieci samodzielnie modelowały z gliny duże formy dekoracyjne. Powstały wazony, misy i maski, które już na etapie tworzenia zachwyciły oryginalnością i starannością wykonania. Nie zabrakło również zajęć ze sztuki użyt-

kowej – malowania toreb płóciennych, zdobienia tkanin, wykonywania biżuterii i dekoracyjnych podkładek. Dzieci miały także okazję uczestniczyć w wyjeździe do Galerii Sztuki BWA w Bielsku-Białej, gdzie z przewodnikiem zwiedzały wystawę malarstwa, by potem móc inspirować się profesjonalną twórczością artystów.

Należy podkreślić niezwykle talent i zaangażowanie młodych uczestników. Ich prace cechowała wyjątkowa precyzja i wyobraźnia – każda z nich była prawdziwym, małym dziełem sztuki. Było wiele radości i satysfakcji z końcowego rezultatu, co zdaje się potwierdzać jedno ze zdjęć obrazujące finalny efekt.

Co ważne, warsztaty były więc nie tylko okazją do nauki, ale przede wszystkim do budowania wiary we własne możliwości i rozwijania pasji, które zaowocują w przyszłości. (DK)

Kojzki wakacyjnie

Wakacje kojarzą się z odpoczynkiem i okresem nabierania sił na kolejne wyzwania. Dla jednych to wyprawy w nieznaną, dla innych chwile spędzane z najbliższymi. Członkowie Kojzkiego Kolektwu Artystycznego ten szczególny czas spędzili aktywnie i twórczo. Mimo że na co dzień działają na amatorskim poziomie, w lipcu mieli okazję nagrać na Małej Scenie Teatru Polskiego spektakl „Tylko jeden dzień”, którego premiera miała miejsce 30 maja, oraz trailer znanego już koziańskiej publiczności „Zapomnianego diabła”, co bez wątpienia jest kolejnym krokiem w rozwoju oraz inspiracją do dalszych działań. Dodatkowo przez całe wakacje grupa aktywnie uczestniczyła w warsztatach teatralnych organizowanych przez Dom Kultury w Kozach w ramach projektu LOWE, doskonaląc pod okiem Lucyny Sypniewskiej, aktorki Teatru Białuluka, swoje umiejętności i poszerzając teatralne horyzonty. (KKA)



foto: arch.

Świętojański spacer

Jeszcze przed wakacjami jeden z wieczorów w Kamieniopolu upłynął w niezwyklej atmosferze – odbył się tam pełen magii i wiedzy Spacer Świętojański, prowadzony przez Marcelinę Dudaczyk, Olę Rutę i Renatę Kuroczycką. Wydarzenie przyciągnęło osoby zafascynowane tradycją, naturą i duchowością.

Podczas spaceru uczestnicy mieli okazję poznać zioła świętojańskie, ich właściwości i zastosowanie, a także wysłuchać opowieści i legend związanych z nocą świętojańską. Szczególnym momentem było tworzenie wianków i życzeń – dawnych słowiańskich narzędzi intencyjnych. Było to więc spotkanie nie tylko z tradycją, ale i z samymi sobą – pełne wewnętrznego rezonansu, inspiracji i połączenia z dawną, ale wciąż żywą mądrością. Zdobyta wiedza z pewnością zostanie z uczestnikami na dłużej i znajdzie zastosowanie w ich codziennej praktyce. Może więc i dla Państwa będzie w tym momencie inspiracją względem powrotu do korzeni i rytuałów naszych przodków?

(RED)



fot. arch. DK

Foto pasja

Koziańskie Wakacyjne Warsztaty Fotograficzne 2025 zgromadziły 16 uczestników – zarówno młodzież, jak i dorosłych – którzy z pełnym zaangażowaniem rozwijają swoje fotograficzne pasje. Do tychczas odbyły się m.in. zajęcia plenerowe, warsztaty portretowe oraz ćwiczenia w studio fotograficznym z użyciem profesjonalnego oświetlenia. Uczestnicy nie tylko uczą się teorii, ale przede wszystkim rozwijają praktyczne umiejętności w różnorodnych warunkach – od parku, przez pałacowe wnętrza, po uliczki Kóz. Dużą popularnością cieszą się cotygodniowe foto-wyzwania, które motywują do kreatywności i regularnej pracy z aparatem lub smartfonem. – *Przed nami jeszcze sierpniowe plenery oraz warsztaty z edycji zdjęć, a wszystko zakończy się uroczystą wystawą prac uczestników w Pałacu Czeczów we wrześniu* – informują organizatorzy. Obok sympatyczna fotografia części uczestników, rezultaty ich pracy śledzić można natomiast w przestrzeni social mediów – profil facebookowy „Koziańskie Wakacyjne Warsztaty Foto”.

(RED)



Wesoła siedemsetka

Tytułowe określenie to nazwa tegorocznych wakacyjnych warsztatów dla dzieci w bibliotece. Hasło przewodnie rzecz jasna nawiązywało do obchodzonego przez naszą społeczność jubileuszu 700-lecia.

Jak co roku bibliotekarze z Gminnej Biblioteki Publicznej przygotowali dla uczestników mnóstwo różnych atrakcji, wszystko

z podziałem na wybrane dni. W poniedziałek dowiedzieli się wielu ciekawych informacji na temat wiejskich chat oraz ich wyposażenia, a następnie wzięli udział w sesji zdjęciowej przy użyciu rekwizytów z dawnych lat. We wtorek wraz z Marceliną Dudaczyk – wykwalifikowanym magistrem farmacji i zielarką, udali się na spacer, by zebrać zioła i dowiedzieć się o ich dobroczynnej roli przy leczeniu różnych infekcji i dolegliwości. Tego dnia dzieci wykonały również samodzielnie masło metodą tradycyjną. Środa okazała się być dniem czarów, doświadczeń i eksperymentów, a to za sprawą gościa – Przemysława Samuela Gąsiorka, założyciela Fabryki Kreatywności. W czwartek każdy mógł wykonać ekologiczne mydło z ziołami uzbieranymi i wysuszonymi kilka dni wcześniej. Następnie za pomocą własnych paluszków uczestnicy wyczarowali włóczkowe węże. Ostatniego dnia dzieci zapakowały mydełka na prezenty dla bliskich, udekorowały zdjęcia z poniedziałkowej sesji zdjęciowej oraz wybudowały piękną osadę chłopską, choć nieco uwspółcześioną. – *Wszystkim uczestnikom serdecznie dziękujemy za zaangażowanie oraz wspólnie spędzony czas. Do zobaczenia na kolejnych zajęciach* – mówią organizatorzy.

(GBP)



Zróbmy dym

Tytułowe określenie odnosi się do sierpniowych warsztatów przygotowanych dla miłośników kadzideł i zapachów. Zaprosiły na niego popołudniową, piątkową porą „Koziańskie Wiedunki”, czyli grupa osób zajmujących się szeroko pojętą tematyką zielarską. Były to warsztaty tworzenia kadzideł, tzw. „smużek”, a wszystko odbywało się na terenie ogrodu społecznego Kondrotek Kojzki – obok ośrodka zdrowia przy ulicy Szkolnej. Dopisała pogoda i frekwencja, a efektem spotkania było wiele kolorowych, pachnących smużek z różnymi – jak podkreślają organizatorzy zawsze dobrymi – intencjami. – *Zaangażowanie i dobra energia uczestniczek sprzyjały twórczej pracy. Dziękujemy za wspólne spotkania i aktywność* – mówią organizatorki.

(RED)

